Nr. 88. Kraków, Poniedziałek 28 Marca 1892. Rocznik IV.

Przedpłata wynosi:

w Krakowie: miesięcznie 1 złr., 35 cnt., kwartalnie 4 złr., półrocznie 8 złr., rocznie 16 złr.

Za odnoszenie do domu dolicza się 15 cnt. miesięcznie.

Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węgierskiej: miesięcznie 1 złr. 70 cnt., kwartalnie 5 złr. półrocz. 10 złr., rocznie 20 złr.

Numer pojedyńczy 6 cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz 10 cnt., za następne po 5 cnt. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po 5 cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cnt. „Nadesłane" 20 cnt. od wiersza.

Adres dla telegramów: *„KURJER" — KRAKÓW.*

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Kronika miejscowa.

Kalendarz. Dziś: św. Sykstusa, papieża; jutro: św. Cyryla i Eustachego.

Rocznice.

Gwałty moskiewskie dokonane na konfederacji radomskiej i na Sejmie przez porwanie z domów, ze stolicy niepodległego kraju kilku senatorów i wywiezienie ich w głąb caratu, oburzyły naród, dały powód do zawiązania się konfederacji barskiej, która rzuciła hasło: precz z Moskalami. Na wiadomość o zbrojnym wybuchu konfederacji barskiej domagał się ambasador moskiewski ks. Repnin, aby król zaprosił wojska carowej do walki z konfederacją. Repnin używał gróźb i przekupstwa, byle tylko rada senatu wezwanie pomocy moskiewskiej uchwaliła. Gdy mu niektórzy senatorowie tłomaczyli, że wezwanie obcej pomocy przeciw własnym rodakom obnrzenie w narodzie wywołaćby musiało i sprawę konfederacji podniosło, wzmogło, Repnin zagroził wojną Polsce, gdyż jak mówił, nie wezwanie pomocy wojsk moskiewskich, znaczyłoby tyle, co wyłamywanie się z pod opieki carowej, pod którą Polska się poddała i samowolnie usuwać się z pod niej nie może.

Temi groźbami przerażony król, zwołuje radę senatu i czyni na niej wniosek po myśli Repnina. Czartoryscy, były kanclerz Zamojski i kilku innych głosują przeciw temu wnioskowi, ale większość wraz z królem zatrwożona, chwiejna, poddaje się woli Repnina i *dwia 28 go marca 1769 r. zapada na radzie senatu uchwała*, aby: 1) wysłać kogoś do konfederatów i skłonić ich do rozwiązania konfederacji, 2) w razie, gdyby się ta misja nie powiodła, prosić ks. Repnina, aby wojska moskiewskie w Polsce załogą stojące przeciw konfederatom obrócił. Wydano też polecenie komisji wojskowej, aby w danym razie w porozumieniu z ks. Repninem i dowódcami wojsk rosyjskich nad stłumieniem ruchu barskiego pracowała. Do konfederatów wysłał król jenerała Mokronowskiego, który szczerze pragnął uchylenia grożącego Polsce nieszczęścia, jakiem była zamierzona akcja wojsk moskiewskich.

Sekcja V Rady miasta pod przewodnictwem prof. dra St. Pareńskiego na ostatniem swem posiedzeniu zatwierdziła wyniki licytacji w sprawie dostawy żywności dla kalek w ogrodzie Angielskim. Następnie uchwalono, żeby jenerałów i wyższych oficerów sztabowych lokować w hotelach, położonych w środku miasta, podczas kilkodniowego pobytu tych ostatnich w Krakowie, później zakwaterowano nowozaciężnych. Przedostatnim wnioskiem było przedstawienie Radzie miasta listy osób, chcących zapisać się do gminy, a w końcu załatwiono kilkanaście spraw dobroczynnych i wojskowych.

Popularny odczyt dra Gustawa Steingrabera zgromadził liczną rzeszę słuchaczy dnia wczorajszego do sali gimnazjalnej św. Anny. Słuchacze, których twarze aż nadto wyraźnie mówią, że tydzień cały w pocie czoła pracować muszą — słuchali z uwagą prelegenta... I zdawało się, że ważniejsze zdanie wyrzeczone przez mówcę starali się oni całą siłą woli zatrzymać jak najdłużej w pamięci... Chwycić ją, przygwoździć w umyśle, aby nie uciekło... Takich słuchaczy można każdemu mówiącemu pozazdrościć. To nie domorośli krytycy, którzy przybyli na odczyt w celu porozmawiania ze znajomymi, lub przez płaski koncept ośmieszania słów prelegenta w kółku swoich „dobranych" odczytowych sąsiadów. W auli św. Anny usłyszałbyś muchę przelatującą... Dr. Gustaw Steingraber mówił o użyteczności węgla kamiennego, co z niego zrobić można, gdzie go się wydobywa i t. d. Cisza w sali, z końcem odczytu prelegenta — zamieniła się w jednogłośne, spokojne, poważne brawo — które mówiło: Bóg zapłać.

Raut. W salonach pp. Władysławowstwa Żeleńskich odbył się wczoraj raut, na który zgromadziło się wiele osób z krakowskiego towarzystwa. Wśród grona przybyłych znajdowali się: ks. Marcelina Czartoryska, Antoniowie hr. Potoccy, pp. Zborowskie, Krzymuscy, hr. Lubieniecki, pani Szajnochowa, pani rektorowa Zakrzewska z panną Krzymuską, pp. Domaniewscy, hr. Roztworowscy, hr. Sierakowska, panna Michałowicz, panna Spławińska, pani Poleska i w. innych osób. Ożywioną nader rozmowę przerwała muzyka... Pp. Żeleński, Singer, Stinge, Stegenterger i Ostrowski, wykonali Trio Beethovena i kwartet Żeleńskiego. Ostatni utwór ten jest nowem dziełem znakomitego kompozytora. Wspaniały, potężny, tak jak wszystkie utwory, napisane w ostatnich latach przez naszego mistrza tonów — Żeleńskiego. Kwartet przyjęto z prawdziwym zapałem. Następnie siadł do fortepjanu p. Domaniewski... Gra jego pełna uczucia i siły wywołała gorące oklaski. Raut zakończył dyr. Żeleński z panną Spławińską, odegrawszy na fortepjanie ustęp z Wallenroda... Powoli zaczęto rozchodzić się, dziękując uprzejmemu i znanemu z gościnności swej gospodarstwu za tę prawdziwą ucztę artystyczną, a która długo... długo pozostanie w pamięci obecnych.

Koncert na dom akademicki zapowiada się świetnie. Znakomity artysta, p. Florjański, śpiewać będzie: Wł. Żeleńskiego: „Te rozkwitłe ciche drzewa"; Stanisława Niewiadomskiego śliczną piosnkę: „Dziewczę z buzią jak malina; Moniuszki „Krakowiaka"; Karola Bindla arję z czeskiej opery „Lejla"; Moniuszki wielką arję ze „Strasznego Dworu". Wogóle cały program należy do niepospolicie pięknych.

Zjazd koleżański. Otrzymujemy następujące pismo:

„Koledzy, którzy w roku 1882 przystępowali do egzaminu dojrzałości, lub ukończyli klasę VII w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie, zechcą jak najspieszniej donieść o miejscu swego zamieszkania, pod adresem jak niżej, celem przesłania programu, odbyć się mającego Zjazdu koleżeńskiego w dniu 2 i 3 lipca 1892 r., jako w 10 rocznicę opuszczenia ław szkolnych".

Zostajemy z winnem poważaniem

W imieniu komitetu:

Stan. Czarnowski. Marjan Wywiałkowski

Kraków. Szpitalna l. 22.

W stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Praca" odbył się wczoraj odczyt, oraz wykład sztuk magicznych wraz z demonstracjami. Przedmiotem odczytu były „Dwie rocznice" 400 tna odkrycia Ameryki i setna rozpoczęcia walki o niepodległość przez Tadeusza Kościuszkę. Prelegent, ks. Stysiński, wykazawszy związek tych dwóch rocznic i tych dwóch postaci: Kolumba i Kościuszki, związek polegający nie tylko na tem, że tej samej dotykali ziemi Nowego świata, ale że pokrewni też byli potęgą cnoty i heroizmem odwagi. Następnie skreślił ks. Stysiński całą doniosłość dzieła Kolumba: cywilizacyjną, polityczną i religijną, oraz wskazał cały heroizm jego cnót i współudział Kościoła w jego zamiarach i w ich wykonaniu.

Podobnie w życiu Tadeusza Kościuszki skreślił prelegent jego wychowanie religijne jako podstawę tej siły moralnej, która ochronić go umiała zagranicą od szkodliwych wpływów ówczesnego encyklopedyzmu; ze wszystkich zaś objawów jego męztwa podniósł ten objaw charakterystyczny i w dziejach naszych najrzadszy, że Kościuszko umiał wszystkie stany porównać, połączyć wszystkie warstwy i wszystkie stronnictwa, że to mistrz więc niezwykły, co na rozstrojonym instrumencie i niezgodnych strunach tak cudowną pieśń miłości Ojczyzny wygrać potrafił.

Wykład p. Szatkowskiego był nie tylko pouczającym w teorji, ale i nadzwyczaj zajmującym w praktyce i nader obfitym w treści. Tak np. zegarek, wzięty od jednego z widzów oddał p. Sz. następnie w wazoniku zakopany w ziemi i przymocowany do korzenia kwiatu w nim rosnącego. Równie interesującem było przekłuwanie twarzy i opalanie jej ogniem *à la* fakir indyjski. Niezwykłą zręczność pana S. przyjmowano hucznemi oklaskami.

Z teatru (*A. D.*) Z zaciekawieniem istotnem przysłuchuje się publiczność nasza komedji Lindaua „Dwie Eleonory". Są tu bowiem rzeczy tak różne od tych, jakie się widzi w utworach francuzkiego np. repertuaru, taką specyficznie niemiecką nosi na sobie cechę ta sztuka, napisana przez renomowanego dramaturga berlińskiego, że dobrze jest przyjrzeć się jej i poznać jej właściwości. Matka i córka — „dwie Eleonory" — narysowane są bardzo dobrze, zwłaszcza ten podlotek, który zaczyna dopiero żyć, naśladuje we wszystkiem matkę i śmiało wkracza w dziedzinę uczucia, gdzie zwycięża świetnie: jedna Eleonora (matka) musi uledz trjumfującej i szczęśliwej w miłości drugiej Eleonorze (córce). — Pojedyńcze figury inne, jako te: wyborny wujaszek, obawiający się o swego siostrzeńca, dalej mąż Eleonory bystry choć pozornie obojętny — są to postacie pomyślane wcale dowcipnie. Wogóle — pomimo wolno rozwijającej się akcji — publiczność z uwagą śledzi jej przebieg, chociaż przy końcu nuży się i żałuje, iż autor dwóch ostatnich aktów nie połączył w jeden.

Artyści nasi grają komedję bardzo dobrze. Wspominaliśmy już o p. Siemaszce, który stwarza doskonałą figurę Niemca; wyborną jest równie pani Wolska. Inni artyści: pp. Sobiesław i Antoniewski traktują swoje role z prawdziwym talentem i zasługują na zupełną pochwałę. Ładnie wygląda zawsze pani Siennicka.

Panna Trapszówna widocznie przyjmowana jest demonstracyjnie i z wyróżnieniem szczególniejszem, bo gra w „Dwóch Eleonorach" doskonale. Nie rozpisujemy się o grze dzisiaj szerzej, bośmy w wczorajszej recenzji poświęcili utalentowanej bardzo artystce wyczerpującą ocenę i stwierdzili jej niepospolity objaw zdolności scenicznych.

Jutro dają „Dwie Eleonory" po raz trzeci.

Benefis. W nadchodzącą sobotę wypada benefis utalentowanej artystki naszej sceny, panny Stanisławy Dzirytówny, która wybrała na ten cel znakomitą komedję Wiktoryna Sardou, p. t.: „Starzy kawalerowie". Wybór powyższej sztuki uważamy za bardzo dobry tak pod względem jej wysokiej wartości dramatycznej, jak i roli, którą ma odtworzyć benefisantka. Postać Antoniny w „Starych kawalerach" daje pannie Dzirytównie pole do wykazania wszystkich zalet jej talentu: szczerości i liryzmu w uwydatnianiu uczuć, prostoty i dystynkcji w grze, wreszcie muzykalności, artystka bowiem śpiewa tu przy fortepianie. Jeszcze raz twierdzimy, że wybór sztuki bardzo trafny, a powodzenie benefisu zapewnione najzupełniej. Kasa teatru przyjmuje od dzisiaj zamówienia na bilety, z których wiele zostało już rozebranych.

Z Podgórza piszą nam: Ze sprawozdania, jakiem komisja szkolna Sejmu kraj. załatwiła sprawę polepszenia bytu materjalnego nauczycieli szkół ludowych, stawiając nowy projekt do zmiany niektórych artykułów ustawy szkolnej z roku 1889, dowiadujemy się, iż miasto Podgórze, liczące obecnie przeszło 14 tysięcy mieszkańców, zaliczonem zostało do klasy III, a nauczyciele mają pobierać płacy 600 złr.

A dalej czytamy, iż uchwalono zmianę art. 12 ustp. 2, w następującem brzmieniu: „W gminach wiejskich, położonych w promieniu 3 klm. od miasta Lwowa i Krakowa (razem z Podgórzem) pobierać będą nauczyciele dodatek miejscowy do emerytury niewliczalny w kwocie 100 złr."

Wobec ustępu powyżej przytoczonego, a wyjętego z nowego projektu, jaki ma być przedłożonym Sejmowi krajowemu, zmuszeni jesteśmy poczynić pewne wyjaśnienia, dotyczące tak wymiaru pobieranych płac przez nauczycieli szkoły ludowej pięcioklasowej w Podgórzu, jakoteż zestawić dla porównania płace a zarazem i inne dochody stałe, przywiązane do posad nauczycieli przy szkołach wiejskich w okolicy Krakowa w promieniu 3 klm. położonych.

Ponieważ jesteśmy mocno przekonani, że w szczerej intencji komisji szkolnej leżało polepszenie bytu materjalnego nauczycieli nietylko najniższej klasy, ale zarazem i wyższych klas w pewnym stopniu, przeto zaznaczamy przedewszystkiem, iż nowy projekt komisji szkolnej nie czyni żadnego podwyższenia płacy nauczycieli w Podgórzu, albowiem ci od lat 15-tu pobierają niezmiennie jednę i tę samą płacę 600 złr. i pobierać nadal mają, pomimo kilkakrotnie wnoszonej petycji do Wysokiego Sejmu kraj., a przedstawiającej ciężkie położenie materjalne z przytoczeniem wszystkich powodów.

Co się tyczy płac nauczycieli szkół wiejskich, położonych w promieniu 3 kilometrów od Krakowa, a mianowicie w Półwsiu-Zwierzyniec, Krowodrzy, Łobzowie i Prądniku Czerwonem, to wiadomem jest, iż szkoły te uzyskiwały stopniowo podwyższenia dotacji, a od lat 7 pobierają nauczyciele tych szkółek płacę 600 złr., uchwałą Wysokiego Sejmu im przyznaną i podwyższoną. Na mocy zaś nowego projektu nauczyciele wymienionych wyżej szkółek wiejskich pobieraliby 700 złr. płacy, a nadto mają prawo użytkowania wolnego mieszkania, odnoszą korzyści z gruntu 2—3 morgów wynoszącego, dochód z ogródka, a w pewnej części zyskują i opał.

Zastanawiając się nad przytoczonym ustępem, wyjętym z nowego projektu komisji szkolnej, w którym o Podgórzu wspomniano, przychodzimy w reznitacie do nasuwających się nam uwag.

Jeżeli, według brzmienia przytoczonego ustępu nowego projektu „Kraków (razem z Podgórzem)" ma stanowić całość terytoryalną, od granic której brać mają początek owe promienie 3 kilometrowe, przynoszące nauczycielom wiejskim po 100 złr. dodatku z powodu drożyzny panującej w owych gminach okalających Kraków, to tem samem przyznano, iż Podgórze należy do miejscowości, w której drożyzna równa jest tejże w Krakowie, a zatem umieszczono być winno w klasie I, do czego ma pełne prawo.

A w dalszej konsekwencji — jeżeli Podgórze ma z Krakowem stanowić owo centrum, mające ważność drożyźnianą, to nie należało wykluczać tego miasta ze związku z Krakowem; albo — wykluczając je ze względu na liczbę mieszkańców (14 tysięcy) nie umieszczać obok Wieliczki, liczącej 6060 m. w klasie III, podczas, gdy Nowy Sącz, liczący 13 tysięcy mieszkańców, umieszczony został w klasie II z płacą nauczycieli 700 złr.

Najjaskrawiej jednak sprawa omawiana występuje, jeżeli zważymy, że na drodze biegnących promieni 3 klm. od Krakowa (wraz z Podgórzem) położone gminy wiejskie zyskują niejako klasę drugą, a nauczyciele szkółek w tych gminach po 700 złr. mają nadzieję pobierać od 1 lipca 1892 r., gdy tymczasem nauczyciele szkoły pięcioklasowej w mieście Podgórzu, 14 tysięcy mieszkańców liczącem, wykluczeni zostali od dobrodziejstwa korzystania z polepszenia ich bytu materjalnego.

Rozpatrzmy się w stosunkach lokalnych Podgórza dla wykazania, czy zasługuje na uwzględnienie posunięcia go do klasy wyższej, a temsamem czy nauczyciele miejscowi mogą być uprawnieni w żądaniach podwyższenia ich płac stałych.

Podgórze odrębną stanowiąc gminę i będąc tylko mostem połączone z Krakowem, faktycznie za dalsze i rozległe przedmieście niegdyś królewskiej stolicy uważanem być może.

Z tego położenia i tak bliskiego sąsiedztwa z Krakowem wynika w następstwie to, iż mieszkańcy Podgórza odczuwają pełny wpływ wielkiego miasta tak pod względem drożyzny mieszkań, jakoteż i wszelkich wiktuałów.

Żadne z miast galicyjskich nie wykazało tak szybkiego (iście na modłę amerykańską) rozwoju i wzrostu ludności jak Podgórze, albowiem w ciągu lat 10 liczba mieszkańców podwoiła się, a ostatni spis ludności, dokonany w miesiącu styczniu 1891 r., liczbę 13.600 mieszkańców wykazał. Dziś, po upływie roku, liczba mieszkańców zwiększyła się przybytkiem kilkuset rodzin urzędniczych, służby kolejowej, jakoteż izraelitów, wydalonych z Polski i Rosji.

Podgórze jest jednym z głównych punktów w naszym kraju handlu na wielkie rozmiary, a zwłaszcza: jaj, masła, nafty, zboża, mlewa, wina, węgla i materyałów budowlanych. Tutaj istnieją liczne fabryki, większe lub mniejsze zakłady przemysłowe jak: młyny parowe, liczne piekarnie, kaflarnie, cegielnie, wapienniki, odlewarnie, garbarnia, fabryka machin rolniczych, fabryki guzików, wyrobów pończoszniczych, storów, sardynek, mebli giętych, beczek, przyborów szewskich, mydlarnie, młyny gipsowe, fabryka cementu i inne.

Setki rodzin zamożnych przemysłowców i kupców hurtownych zajmuje całe domy śródmieścia i głównych ulic na pomieszkania, na składy i sklepy z towarami, tysiące drobnych handlarzy, przekupnie i liczni ajenci, w służbie bogatych handlarzy zostający, wypierają z zajmowanych pomieszkań rodziny z klasy urzędniczej i przyczyniają się z każdym dniem do zwyżki komornego, opłacanego z pomieszkań. W Podgórzu płacimy za pomieszkanie, składające się z dwóch pokoi i kuchni od 200 do 240 złr. rocznie; podczas gdy za pomieszkanie obszerniejsze i wygodniejsze wśród ogrodu płaci się w Wieliczce, Żółkwi, Bochni, zaledwo 80 złr., a nawet i w Nowym Sączu najwyżej 100—120 złr.

Jakkolwiek wskutek zeszłorocznego nieurodzaju drożyzna jest panującą nietylko w naszym kraju, to jednak, tak dziś, jak i przed kilku laty, na targu w Podgórzu płacono i płaci się za wiele artykułów żywności jak up. nabiał i jarzynę po wyższej cenie, aniżeli w Krakowie. Inne zaś wiktuały nabywa się po równych cenach w obydwóch miastach, a jeżeli który z artykułów spożywczych o centa lub dwa sprzedaje się w Podgórzu taniej, to zato towar ten jest niższej wartości jakościowej, a tymczasem opłacony jest on drożej według zasad racjonalnej ekonomji.

Jeżeli nauczycielom szkół ludowych już nietylko w większych miastach, ale nawet i w miejscowościach pomniejszych, przyznawano w ciągu szeregu ostatnich lat stopniowo pewne polepszenie pensyj — toć i nauczyciele w Podgórzu, którzy przez lat 15 najmniejszego nie otrzymali podwyższenia płac, niesłusznie w nowym projekcie pominiętymi zostali; tem więcej, że w ciężkich warunkach pamiętali oni przedewszystkiem o swych obowiązkach.

Ferdynand Jasieński.

Nauczyciele miasta Podgórza są istotnie pokrzywdzeni przez takie pominięcie, tem więcej, że mieszkając obok Krakowa, krakowskiej podlegają drożyźnie, a pozbawieni są przywilejów nietylko Krakowa, ale wszystkich innych najlichszych nawet miasteczek. Nadto szkoły podgórskie tak są liczne, jak nigdzie i tak trudne, tak ciężkie do prowadzenia z powodu lokalnych stosunków złego wychowania dzieci, że raczej większa niż innym należałaby się im zachęta i zasiłek przy tak ciężkiej pracy.

(*Przyp. Red.*).

Z Podgórza Gmina m. Podgórza wniosła do Sejmu podanie w sprawie zmiany ustawy wyborczej o tyle, ażeby gmina m. Podgórza bezpośrednio mogła wybierać posła do Sejmu.

Walne zgromadzenie członków „Solidarności" odbędzie się dnia 30 b. m. o g. 8 wieczorem w domu przy ul. Szpitalnej l. 8 I piętro.

Próba gaszenia ognia za pomocą „Granatów ogniożerczych", odbędzie się w dnin 30 b. m. o godz. 6 wieczorem w fabryce braci pp. Zieleniewskich.

Nawarzono nam wczoraj piwa... pilzneńskiego, a w taki sposób, że nikogo obwiniać nie możemy. W sobotę pp. Lenartowicze otworzyli w Krakowie filję pilzneńskiego piwa, wiadomość pożądana dla... wielbicieli tego trunku, obojętna dla polskiego ogółu. Tymczasem jeden z uczestników „uczty" wydanej z powodu otwarcia tej filji, chcąc się przysłużyć interesowanym, posłał późną nocą relację kronikarską wprost do drukarni. Numer był już zamknięty, ale w przekonaniu, że niepodpisany skrypt pochodzi od redakcji, pp. zecerzy złożyli go jednak, wielce niezadowoleni z późnego nadesłania skryptu. Spostrzegliśmy artykulik gdy już był pod prasą i wycofaliśmy z połowy nakładu — ci co go wczoraj przeczytali, zechcą nam zapewne uwierzyć, że niezręczna reklama tylko w powyższy sposób znalazła się w piśmie naszem, które reklamuje jedynie polską pracę i polską zasługę.

Muzyka wojskowa przygrywała wczoraj w południe na Rynku. Tłumy publiczności krążyły w jedną i drugą stronę, słuchając melodyj ulubionych i zawsze sympatycznie witanych. Wiele do powodzenia tego koncertu przyczyniła się prześliczna pogoda... Słońce parzyło niemal jak w czerwcu. Naliczyliśmy też sporo osób w letnich kostjumach, a nawet niektórzy — śmielszej natury — paradowali bez paltotów. Czy to nie zawcześnie i czy nie za hazardownie jak na koniec marca?...

„Pan z Honolulu". Dnia wczorajszego zapytany posłaniec nr. 68 (żyd) o wskazanie ulicy Karmelickiej przez starą wieśniaczkę, odmruknął że nie wie. Dla ścisłości dodać musimy, że pytanie było uczynione jak najgrzeczniej i najpokorniej. Zainterpelowany przez nas w sposób należny ów „pan z czerwoną czapką" czy rzeczywiście nie wie gdzie jest ulica Karmelicka, odrzekł, że odpowiada tylko surdutowym. Nieprawdaż, że to budujące?

REPERTUAR TEATRU KRAKOWSKIEGO.

We wtorek 29 marca po raz trzeci: *Dwie Eleonory*, komedja w 4 aktach Pawła Lindau'a.

Ostatnia poczta.

Z Sejmu.

Lwów 27 marca.

Na wniosek komisji prawniczej (ref. Lenartowicz) przeszedł Sejm do porządku dziennego nad petycją p. Zygmunta Pruszyńskiego i innych w sprawie ustanowienia sądu powiatowego w Skrzydlnej.

Na wniosek komisji prawniczej (ref. Lenartowicz) uchwalił Sejm udzielić rządowi opinji, iż dla dobra mieszkańców w Łańcuckiem należy ustanowić tam czwarty sąd powiatowy w Żołyni, tudzież że dla dobra mieszkańców powiatu trembowelskiego pożytecznem będzie utworzenie trzeciego sądu powiatowego w Strusowie.

Na wniosek komisji prawniczej petycję Wydziału Rady powiatowej w Kossowie o zmianę ustaw z dnia 23 maja 1883 roku, dotyczących utrzymania zgodności katastru z księgami gruntowemi, odstąpiono rządowi do uwzględnienia.

W myśl wniosku komisji prawniczej, petycję miasta Bochni o utworzenie nowego sądu kolegjalnego z siedzibą w Bochni, przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Poseł referent Krynicki wniósł, aby Sejm przeszedł do porządku dziennego nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o wniosku p. Sawczaka i tow. w przedmiocie zmiany kompetencji sądów, powołanych do judykatury w sprawach o czyny karygodne, wedle ustaw z d. 29 lutego 1880 r., a względnie ustawy z d. 24 maja 1882 r.

W głosowaniu uchwalono wniosek Wydziału krajowego, a odrzucono wniosek komisji.

Z kolei przeszedł Sejm do porządku dziennego nad petycjami gmin: Ostrów, Handzlówka, Wierzawice, Königsberg, Hucisko, Jelna, Ruda, Szarzyna i kilku innych, domagających się przekazania przekroczeń przeciw bezpieczeństwu czci, władzom gminnym do sądzenia i karania.

Petycje gmin i obszarów dworskich: Przecław, Podole, Wylów, Błonie, Kielków, Książnice, Podleszany, Rydzów, Wola mielecka, Piątkowice i Grzybów o wyłączenie ich z okręgu sądu powiatowego i urzędu podatkowego w Radomyślu, a przyłączenie do sądu powiatowego i urzędu podatkowego w Mielcu, przekazano Wydziałowi krajowemu.

Petycje wydziału powiatowego w Tarnobrzegu i wydziału powiatowego w Kolbuszowej o uznanie potrzeby ustanowienia sądu obwodowego dla północnych powiatów sądowych, między Wisłą i Sanem położonych, przekazano Wydziałowi krajowemu

Petycje gmin: Łącko, Kicznia, Wola Kosnowa, Zagórzyn, Czernica, Zabrzeź, Zarzecze, Łączki, Ochotnica, Jacówko, Kamienica, Szczawa i Zbłudza o uznanie potrzeby nowego sądu powiatowego z siedzibą w Łącku, przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Nad petycją gminy Żelazówki o przydzielenie jej do jurysdykcji sądu powiatowego w Dąbrowie, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Petycję gmin Świniarska z przysiółkiem Mała wieś, Gaj i Szymanowice o przyłączenie ich do sądu powiatowego w Nowym Sączu, przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania

Petycję Adama Bogusza o rozpoznanie jego pretensji do fundacji Stanisława hr. Skarbka, przekazano Wydziałowi krajowemu.

Petycję gminy Mikołajowa i innych gmin powiatu Bobreckiego o zaprowadzenie urzędu pocztowego w Mikołajowie, odstąpiono rządowi do uwzględnienia.

Petycję Jana Łopuszyńskiego w sprawie gminnej kasy pożyczkowej w Podhajczykach w powiecie złoczowskim, odstąpiono Wydziałowi krajowemu.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Włodzimierz Kozłowski postawił wniosek, wzywający rząd, aby zarządzenia weterynarsko-policyjne dla ochrony przed zawleczeniem zarazy bydlęcej z Rumunji i Rosji pozostały w mocy i aby przy odnowieniu traktatu ze Serbią otoczył rząd opieką płody rolnicze i przemysłowe.

Następne posiedzenie w poniedziałek rano.

TELEGRAMY.

Obchód Komenskiego.

Praga 28 marca. Kardynał książę biskup hr. Schoenborn, kazał do podwładnego duchowieństwa rozesłać następujący okólnik:

„Wielebny księże! W sprawie projektowanego w tym roku w wielu miejscowościach uroczystego obchodu Komeńskiego, wyraża JE. ks. Arcybiskup życzenie, aby duchowieństwo nie brało udziału w tym obchodzie. Trudno mówić o Amosie Komeńskim, nie wspominając o wrogiem jego dla Kościoła katolickiego stanowisku.

Praga, 26 marca 1892 r.

Konsystorz arcybiskupi."

Przesilenie gabinetowe w Wiedniu.

Wiedeń 28 marca. Wiadomość o bliskiem ustąpieniu z gabinetu ministra lewicy hr. Kuenburga jest mylna, ponieważ godzi on się w zupełności na postępowanie rządu w Czechach.

Pogłoski o dymisji Gautscha ciągie się utrzymują i zyskują coraz więcej podstaw.

Podrożenie.

Nowy Jork 28 marca. Cena srebra spadła nagle bardzo znacznie z powodu, że parlament waszyngtoński odroczył na czas nieograniczony ustawę, dającą rządowi bezwzględne prawo do wybijania monet srebrnych na rachunek państwa lub osób prywatnych. (Spadek ceny srebra, a więc podrożenie złota utrudni, a może uczyni wprost niemożliwem zaprowadzenie w Austro-Węgrzech czystej złotej waluty. Przyp. Red.).

Zagrzeb 28 marca. Ks. kan. Vucetic nie został zamianowany arcybiskupem zagrzebskim.

Opawa 28 marca. Na zapytanie posła Cięciały, czy prawdą jest, że zabroniono urządzenia w szkołach szląkich obchodu 300-nej rocznicy Komeńskiego, odpowiedział prezydent krajowy, że niezgodził się na urządzenie tego obchodu w czeskiem gimnazjum w Opawie, ponieważ tam nie ma tytułu do obchodu. Natomiast zezwolił prezydent krajowy na obchód urodzin Komeńskiego w seminarjum nauczycielskiem, jako w zakładzie pedagogicznym.

Paryż 28 marca. Dom generalnego prokuratora zburzyli anarchiści dynamitem przyczem 4 osoby odniosły rany.

NADESŁANE.

Docent. Chirurg. w Univer. Jagiel.

Dr. Aleksander Bossowski

przeprowadził się 2120

do domu l. 35 przy ulicy Florjańskiej.

Dr. Władysław Harajewicz

b. sekundarjusz prof. Madurowicza, specjalista chorób niewieścich,

ordynuje codziennie od 2—4 popołudniu.

Dla ubogich chorych od 8 – 9 rano

1792(5 10) bezpłatnie.

Ulica Podwale Nr. 14 parter.

Poezje KAZIMIERZA TETMAJERA

znajdują się na składzie w księgarni GEBETHNERA I WOLFFA.

„Przegląd autonomiczny"

organ

dla spraw samorządu krajowego

wychodzi

w Krakowie od początku b. r.

Całoroczna prenumerata wynosi 3 złr.

Jestto jedyny organ omawiający fachowo sprawy autonomicznej administracji.

Numer okazowy bezpłatnie i franco.

Ślubne materje jedwabne

białe, czarne, kolorowe

Metr od 45 ct do 15 złr. 65 cnt. „Damast" (około 300 rozmaitych gatunków i deseni) przesyła częściowo i na całe suknie opłatnie i oclone **„Seiden-Fabrik G. Henneberg** (c. k. nadw. dost.) **Zürich.**

Wzory odwrotną pocztą. Porto do Szwajcarji podwójne. 175 (1-5)

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 cnt., tłustym drukiem po 5 cnt. — Minimum ceny ogłoszenia 25 cnt.

Posady i prace.

Młody człowiek z wyższem wykształceniem poszukuje lekcyj lub jakiegokolwiekbądź odpowiedniego zajęcia w mieście lub na wsi. K. S. poste restante Kraków. 641(3-?)

Starsza osoba otrzyma mieszkanie za dozór nad małem dzieckiem. Wiadomość ul. Florjańska, l. 8, II. p., w oficynach, od godz. 12 do 1. 624(9-?)

Agentów zdolnych, poszukują pod korzystnemi warunkami Towarzystwa ubezpieczeń na życie. Zgłoszenia osobiste przyjmuje się w Krakowie przy ul. Dietlowskiej 73 I. p., drzwi 6. 63 (3-4)

Do towarzystwa przyjąłbym na bezpłatne mieszkanie w 2 pokojach z kuchnią i przynależytościami, w śródmieściu, wdowę po urzędniku, któraby mogła prowadzić kuchnię do spółki. Urzędnik post. rest. Krakew. 646

Służący lokaj, mogący się wykazać dobremi poleceniami, potrzebny jest na wieś od 1 kwietnia. Zgłoszenia: Mały Rynek, Nr. 5, II. p 63-(3-4)

Pomocnik z handlu win i delikatesów, poszukuje posady od 1 lub 15 kwietnia. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego".

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka K. M. w Podgórzu l. 169 obok kościoła przyjmuje panie na czas choroby. Warunki nader umiarkowane. Dyskrecja najściślejsza zapewniona.

Dom parterowy z ogrodem, 545 sążni kwadratowych powierzchni mający, w bardzo ładnem położeniu, wśród miasta, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego". 619(5-6)

Kamienica II. piętrowa z oficyną, stajnią i wozownią w dzielnicy III. przynosząca 3600 złr rocznie, jest z wolnej ręki z powodu działów familijnych tanio do sprzedania. Gotówki potrzeba 18.000 złr. w. a. Wiadomość w biurze Dr. Bogusza (Gołębia 5). Pośrednictwo wykluczone 635(2-3)

Panienka uczęszczająca do wyższego zakładu naukowego, lub jednej z tutejszych instytucji, znajdzie wygodne pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, przy rodzinie inteligentnej, za miernem wynagrodzeniem. Zgłoszenia listowne pod lit. J. K. uprasza się składać w Administracji „Kurjera Polskiego". 607(1-?)

Piękna willa z piętrkiem, przy tejże sad szlachetnych owoców, cały obszar 3350 sążni kwadratowych z budynkami gospodarczemi, tuż przy Krakowie, pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Bliższą wiadomość powziąść można w Administracji „Kurjera Polskiego".

Dom z parcelą pod budowę z 8 obi kacjami, przed Prądnikiem czerwonym, tuż za laskiem modrzewiowym, Nr. 144, do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 637(2-4)

Dla znawcy: Zegarek złoty, męzki, fabryki Patka, za cenę 150 złr. do sprzedania. Obejrzeć można w Administracji „Kurjera Polskiego", od 4—6 popołudniu.

Dobry fortepian do wynajęcia, Kolejowa 7. parter na prawo. 608(9-12)

Lokale

4 pokoje, przedpokój i kuchnia na III. piętrze, od 1 kwietnia do wynajęcia. Rynek, linja A-B, l. 44. 610

Mieszkanie tanie po jednym i dwu pokojach z kuchniami lub bez. Mikołajska 4.

3 i 4 pokoje, przedpokój, gabinet, kuchnia, spiżarka i piwnica do wynajęcia. Retoryka 9. 619(8-?)

Trzy pokoiki i kuchnia są tanio każdego czasu do wynajęcia, tudzież plac pod budowę wraz z przyległą kamieniczką, położony w śródmieściu, jest do sprzedania Wiadomość u właściciela Hotelu narodowego w Krakowie. 633(4-5)

Dwa mieszkania ładne, składające się z kuchni i jednego pokoju dla rodzin katolickich i bezdzietnych, przy ul. Krakowskiej na Kaźmierzu, L. 50, obok kościoła OO. Bonifratrów, są do wynajęcia.

CHŁOPIEC

14 letni, zamiejscowy, znajdzie zaraz umieszczenie w handlu A. Merca w Krakowie, ulica Szewska 8. 273(3-?)

KWICZOŁY

świeże, para po 28 cnt. Cietrzewi para zł. 2.20 **Nowe ziemniaki maltańskie, rzodkiewka, sałata** i wszelkie nowalje sezonowe.

ŻYWE RAKI, żabki i ślimaki

jakoteż wszelkie ryby marynowane i wędzone codzienie świeże.

Kawior astrachański.

MASŁO

dworskie, śmietankowe i kuchenne. 281 5-6)

BULION ptasi,

bardzo posilny dla chorych, z dzikiego ptactwa, drobiu i dziczyzny po 5 złr. funt, drugi gatunek po 3 i po 2 złr.

Owoce deserowe

konserwy oraz wszelkie kompoty i marmulady, polecają

KAROL KNORECK i SPÓŁKA

Kraków, Florjańska 23

Paryż 1889 r. złoty medal.

250 złr. w złocie, jeżeli „Crême-Grollich" nie zniszczy wszystkich plam skórnych, jakoto: piegów, plam wątrobianych, opalenizny, węgrów, czerwoności nosa i t. d.

Płeć pozostaje do późnej starości młodzieńczo świeża. **Żądać trzeba wyraźnie: „Crême Grollich"** cena 60 cnt, gdyż okazuje się wiele naśladowań. Należne do tego mydło: **„Savon Grollich"**, kostet. 40 cnt.

Grolicha **„Hair Milkon"** najlepszy środek do farbowania włosów złr. 1 do 2.

Generalny skład: **J. Grolich, Berno.**

Dostać można we wszystkich większych handlach. 61(14-?)

WAŻNE

dla

Pp. Gospodyń!

Niema nic lepszego i praktyczniejszego nad

„Wiedeńskie koncentrowane mydło oszczędności",

do prania bielizny, materyj jasnych wełnianych, oszczędza na pracy, trudach i pieniądzach, nadaje bieliźnie śnieżną białość i konserwuje ją takową pod gwarancją, pod względem zaś dobroci przewyższa wszelkie inne rodzaje mydeł i nie zawiera szkodliwych domieszek. Paczka zawierająca 4 kilo 1 złr. 50 cnt. z opłaconym frachtem. Wysyłka za zaliczką lub nadesłaniem gotówki. Korespondencja polska. **F. Łaciak i Spółka. Wiedeń IX. B. Sechsschimmelgasse Nr. 4.** 275 3 12)

Zarząd dóbr Grodkowice

poczta Niepołomice.

Poleca do siewu wypróbowane co do jakości, plonu i wytrwałości na niekorzystne warunki atmosferyczne następujące gatunki **ZIEMNIAKÓW**

Herrmann	za 100 kgl.	5	złr. 40	cnt.
Juno	„ „ „	5	„ 40	„
Trofime	„ „ „	4	„ 90	„
Kornblume	„ „ „	4	„ 90	„
Achilles	„ „ „	4	„ 90	„
Andersen	„ „	4	„ 90	„
Aurelie	„ „		„ 40	„
Imperator	„ „ „	4	„ 0	„

z workiem i dostawą do stacji **Podłęże** za nadesłaniem należytości franco. Na miejscu w Grodkowicach o 50 cnt. tanicj. 270(4-17)

Wszech nauk lekarskich

Dr. Edmund Puchacki

ordynuje

jak dawniej od godziny 2-giej do 4 popołudniu.

Ul. Sławkowska, L. 24.

Parter 6(45-?)

PIWO

z ekstraktem słodowym

wyrobu 1993(8-?)

KONSTANTEGO WISZNIEWSKIEGO

Aptekarza w Krakowie.

polecone przez Towarzystwo Lekarskie krakowskie na wniosek komisji przemysłowej tegoż Towarzystwa, pismem z dnia 24 Kwietnia 1889, L. 338.

Sposób użycia: Dorosłe osoby używać mogą w razie kaszlu, kataru, płuc i żołądka, oraz w razie osłabienia, po małej szklaneczce przedpołudniem, przed wieczorem oraz idąc na spoczynek.

Cena flaszki 36 centów.

FEIGLA

Eau de Lilas fleuri.

Najlepsza toaletowa woda z bardzo miłym zapachem, rozpylona w pokoju, utrzymuje bardzo długo swój zapach. Cena flaszki wraz z nikłowym rozpylaczem złr. 1, cnt. 20. Utrzymujemy także na składzie toaletowe mydła naszego wyrobu. 157(7-17)

Feigl i Spółka w Pradze.

Założony w r. 1815,

Centralne Biuro sprawunków dla Galicji

podejmuje się wszelkich pośrednictw w Wiedniu i poleca swoją firmę łaskawym względom **Fr Łaciak i Spółka**, Wiedeń IX. B. Sechsschimmelgasse, Nr. 4. Cenniki wysyła się franco. 276(3-15

Najtańsze i najlepsze

MASŁO

do kuchni i pieczywa

z mleczarni E. Dobrzyńskiej.

Kilo najprzedniejszych

„Mydełek francuzkich"

jakoto: glicerynowych, piżmowych, różanych i t. p. kosztuje tylko **1 złr. 35 cnt.** za opłaconym frachtem pocztowym. Wysyłka za zaliczką lub nadesłaniem gotówki. **F. Łaciak i Spółka,** Wiedeń, IX. Bezirk, Schimmelgasse, **Nr. 4.** 277(4-15)

Gdy mi potrzeba inserować 6(299 ?)

w dziennikach lwowskich i innych krajowych jako też w zagranicznych, to załatwiam to zawsze najtaniej przez

Centr. Biuro Ogłoszeń

Lwów, Kopernika 11.

1866 TYLKO PRAWDZIWE (10-?)

granaty w oprawie

ametysty, mołdawity i t. d.

Wzory z wystawy w Pradze.

Ferdynand Hofmann,

Kraków, ul. Grodzka, 26.

Do czułych serc!

Udaje się matka z drobnemi kilkorga dziećmi, będąc słabowita i nie mogąc takowych wyżywić, pozostaje wraz z temi w nieopisanej nędzy i braku życia, a wierząc w miłosierdzie i moc Bozką upraszam Szanowną Publiczność jako swych bliźnich o podanie pomocy. **Elżbieta Huppenthal, Tarnów.** 283-?)

Od słabości pęcherza

(mimowolnego urynowania) mogą być dzieci i dorośli uwolnieni w ciągu kilku dni, bez złych następstw, za pomocą łatwego do noszenia elektrycznego paska, wynalazku lekarza wiedeńskiego. 293-?)

Broszury przesyła **H Ehrlich Wien I Reungasse 2.**

Człowiek w sile wieku

opatrzony świadectwami, ładnie i czytelnie piszący, pragnie przyjąć posadę magazyniera, kontrolera, inkasenta, pisarza, nadzorcy w jakiej fabryce lub innym zakładzie przemysłowym. Oferty proszę składać w Administracji „Kurjera Polskiego", pod adr. **„Pisarz".** 259-2-6)

Pierwsza konc.

FABRYKA GILZ (TUTEK)

i wyrobów kartonowych

ZYGMUNTA BOGUCKIEGO

Kraków, Łazienna 5 Filia: Karmelicka, 21.

Wyrabia gilzy klejone i maszynowe z oryginalnych bibułek francuskich. Ceny fabryczne. 1-30(78-?)

P. P. Kupcom odpowiedni rabat.

F. CEMBRONOWICZ

3965 **majster szewski**

w Krakowie, ul. św. Tomasza, l. 21, filia ul. Florjańska l. 15

poleca obuwie własnego wyrobu damskie od **3 złr. 25 cnt.** i wyżej, męzkie od **4.25** i wyżej. Dziecinne z najlepszego materjału. Reparacja tania obuwia i kaloszy.

ZAKŁAD ŚW. JÓZEFA

dla osieroconych chłopców

w Krakowie przy ulicy Karmelickiej Nr. 70

poleca na obecną porę roku: 229(10-12)

wielki dobór nasion warzywnych i kwiatowych,

SZCZEPÓW I KRZEWÓW OWOCOWYCH,

róż wysoko-piennych i w korzeniu szczepionych,

ROŚLIN DONICZKOWYCH, PALM WSZELKIEGO RODZAJU;

przyjmuje zamówienia na bukiety i wieńce etc.

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Na wiosnę i na lato.

Niniejszem zawiadamiamy Szan. P. T. Publiczność, że

Filja wiedeńska

Heilmana Kohna i Synów

ul. Grodzka, l. 9, I. p.

została bogato zaopatrzoną w wielki wybór gotowych

SUKIEN MĘZKICH

a mianowicie:

Ubrania marynarkowe, Żakietowe, Salonowe, Spodnie kamgarnowe, Zarzutki, Chesterfildy, Kaiserroki, Menżykowy, Haweloki, Bondy do podróży. **Kamizelki pikowe i jedwabne,** oraz obfity wybór ubrań **dziecinnych** na sezon wiosenny i letni

w własnym zakładzie wykonanych, w najnowszym fasonie,

po zdumiewająco nizkich cenach.

Aby uniknąć pomyłek, uprasza się Szan. P. T. Publiczność dokładnie uważać na **numer domu,** gdzie nasz magazyn się znajduje. Z uszanowaniem

Heilman Kohn i Synowie,

ulica Grodzka, L. 9, I. piętro.

Składy nasze: w Wiedniu, w Krakowie, ul. Grodzka, L. 9; w Przemyślu, we Lwowie, w Czerniowcach, w Biały (Bielsku), w Opawie, w Pilźnie, w Tarnowie, w Rzeszowie, w Jarosławiu i Stanisławowie i w Nowym Sączu 5

M A G A Z Y N

UBIORÓW MĘZKICH

i dziecinnych

CHEMINA FELDMANNA

Plac WW. Świętych l. 1, róg ul. Grodzkiej, obok Magistratu,

zaopatrzony został na sezon jesienny i zimowy w najmodniejsze i najlepsze ubrania męzkie i dziecinne, sprzedając takowe po cenach fabrycznych, a mianowicie:

Szlafrok zimowy od złr 7 do	złr. 15.
Ubranie marynarkowe z szewiotu dobrego	„ 14.80
Spodnie kamgarnowe, zimowe	„ 4.45
Paltot szewiotowy lub moutonjakowy od złr. 15 do	„ 25.50
Ubranka dziecinne od	„ 3
Płaszczyki „ „	„ 5.95
Kożuszki wyborne z futrzanemi kołnierzami	„ 11.
„ kangurowe	„ 15.50

Upraszając o liczne względy, pozostaję

Z poważaniem **CHEMIN FELDMANN,**

1962(5-?) Pl. WW. Świętych, L. 1, róg ul. Grodzkiej, obok Magistratu.

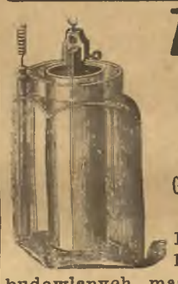

ZYGMUNT GĘDZIERSKI.

Pracownia wyrobów ślusarskich

w Krakowie,

Główna Fabryka ulica Długa, Nr. 20; Filja ulica Mikołajska, Nr. 4.

Podejmuje się wszelkich robót w zakres ślusarstwa wchodzących, jako to: budowlanych, maszynowych, regulowania i stęplowania wag wszelkiego rodzaju wraz z ciężarkami, reperacji pomp żelazn. i sikawek. Przyjmuje wszelkie roboty konstrukcyjne, jakoto: dachy żelazne, mosty, cieplarnie, latarnie schodowe itp.

Posiada wyłączne zastępstwo na Galicję Fabryki żaluzyj stalowych z zamykaniem i odmykaniem bez najmniejszego łoskotu, nowo ulepszonych, z zamkami Wertheima; markiz sklepowych z maszynkami najświeższego wynalazku, kształtu okrągłego i mało zajmującemi miejsca, jedynej na całą Europę firmy L Robicsek w Wiedniu

Zakłada dzwonki elektryczne, telefony i gromochrony, naprawia maszyny do szycia wszelkich systemów. Zarazem posiada własnej kompozycji przyrządy zabezpieczające przeciw kradzieży. 119 8-10

Obstalunki i drobne reperacje wykonuje szybko i rzetelnie po cenach nader przystępnych.

MOCNE I TRWAŁE!

I. kraj. fabryka rękawiczek i bandaży rupturowych, brzusznych i innych opatrunków

ANTONIEGO MIRKIEWICZA

Kraków, ul. Grodzka, l. 31, obok handlu Wp. Kosza. Fabryka ul. Mostowa, l. 6, na Kaźmierzu

Poleca:

Rękawiczki w najlepszych gatunkach glacé i duńskie, zimowe i letnie, w różnych długościach. Bandaże bardzo gustownie wykonane, według wszelkich praw higjenicznych, (które na żądanie sam zakładam). Wielki wybór szelek gumowych i haftowanych, własnego wyrobu. Przyjmuję zamówienia na ubrania jelonkowe, poduszki, prześciradła i inne wyroby skórzane w zakres tenże wchodzące. Ceny niskie. Przy zamówieniach hurtownych znaczny rabat. 9 3(57-?)

Bez Blagi!

NAJWIĘKSZY WYBÓR!

fortepianów pianin i fisharmonij

W SKŁADZIE FORTEPIANÓW

JANA Mattus KORDECKIEGO

w Krakowie,

ulica św. Anny, (hotel Victorja).

Sprzedaż. Zamiana. Wynajem. Ceny bezkonkurencyjne.

Przy odpowiedniej gwarancji daję każdemu na raty. Przy cenach sprzedaży na raty dolicza się odpowiedni procent, gdyż każdy rozsądny i uczciwy zrozumie tego legalną potrzebę. 1995(16-?)

BEZ BLAGI!

---

a) Z dniem pierwszego Siergnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się reszta otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — *b)* Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. *c)* Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki bryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr. — opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. *d)* Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany cd złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. *e)* Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. *f)* Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. *g)* Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. *h)* W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

SKŁAD FORTEPIANÓW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

Przepisy budownicze i ogniowe,

dla obszarów dworskich i gmin wiejskich w Galicji wraz z orzeczeniami Trybunału adminis tracyjnego przez

M. ORŁOWSKIEGO

Cena 40 cnt.

Tegoż autora:

Ustawa drogowa,

z wszystkiemi rozporządzeniami późniejszymi i orzeczeniami Trybunału administracyjnego. *Podręcznik dla nauki i praktyki).*

Cena 80 cnt.

Oba dzieła zostały przez krytykę jak najprzychylniej ocenione.

Wydania z r. 1891.

Do nabycia w biurze Wydziału powiatowego w Gorlicach, dokąd zaległe należytości za powyższe dzieła przesyłać należy. Książki te można nabyć także w księgarni Spółki wydawniczej polskiej w Krakowie.

C. K. AUSTRJACKIE KOLEJE PANSTWOWE.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1891 r., zastósowany do czasu środkowo-europejskiego.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

1·— rano	(pociąg osobowy) z Podgórza - Płaszowa.	do Oświęcima, Wiednia.
3·14 „	(pociąg osob.) z Podgórza - Bonarki.	
4·05 popoł.	(poc. miesz.) z Krakowa (kol. Półn).	
1·27 „	(poc. osob.) z Podgórza - Płaszowa.	
2·46 „	(pociąg osobowy) z Podgórza-Bonarki.	
9·— rano	(pociąg mieszany) z Krakowa (kolej Północna)	do Bielska, Żywca, Zwardonia, Wiednia, Budapesztu, N. Sącza. Orłowa, Chyrowa, Stryja.
9·19 „	(pociąg osobowy) z Podgórza - Płaszowa.	
9.40 „	(pociąg osobowy) z Podgórza - Bonarki.	
3·59 popoł.	(pociąg osobowy) z Krakowa (kol. Kar. Ludw.).	do Żywca, Mszany doluej.
1·44 „	(pociąg osobowy) z Podgórza - Płaszowa.	
1·56 „	(pociąg osobowy) z Podgórza - Bonarki.	
6·55 wiecz.	(pociąg mieszany) z Krakowa (kolej Północna)	do Nowego Sącz Chyrowa, Stryja.
7·16 „	(pociąg osobowy) z Podgórza - Płaszowa.	
7·37 „	(pociąg osobowy) z Podgórza - Bonarki.	

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

5·26 rano	(p. o.) do Podgórza-Bonarki.	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
5·41 „	(p. o.) do Podgórza-Płaszowa	
6·02 „	(pociąg mieszany) do Krakowa (kolej Północna).	
6·14 „	(pociąg osobowy) do Krakowa (kolej Karola Ludwika).	
9·6 przedp.	(poc. osob.) do Podgórza-Bonarki.	z Żywca.
9·18 „	(poc osob.) do Podgórza-Płaszowa.	
10·2 „	(poc. osob.) do Podgórza-Bonarki.	Mszany dolnej. z Wiednia Oświęcima,
10·18 „	(poc. osob.) do Podgórza-Płaszowa.	
10·37 „	(poc. mięsz.) do Krakowa (kol. półn.)	
10·58 „	(poc. osob.) do Krakowa (k. K. L.)	
3·38 popoł.	(pociąg osobowy) do Podgórza-Bonarki	z Budapesztu, Wiednia, Zwardonia, Żywca, Bielska, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Nowego Sącza.
3·53 „	(pociąg osobowy) do Podgórza-Płaszowa.	
4·12 „	(pociąg mieszany) do Krakowa (kolej Północna).	
8·12 wiecz.	(pociąg osobowy) do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima.
8.28 „	(pociąg osobowy) do Podgórza-Płaszowa	
9·20 „	(pociąg pospieszny) do Krakowa (k. Karola Ludwika)	

Odjazd z Tarnowa:

9·30 rano (pociąg mieszany) do Orłowa, Kossyc, Suchy, Żywca
1·41 przed. (pociąg osobowy) do Chyrowa, Stryja.
1·27 popoł. (pociąg osobowy) do Orłowa, Chyrowa, Stryja, Now. Sącza, Dobry.

Przyjazd do Tarnowa:

10·56 przedpoł. (poc. osob.) z Orłowa, Dobry, N. Sącza, Stryja Chyrowa.
7.24 wiecz. (p. o.) z Kossyc, Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.
11·59 w nocy (poc. mięsz.) ze Stryja, Chyrowa

Czas środkowo-europejski jest wcześniejszy od pragskiego o 2 minuty, zaś późniejszy od czasu krakowskiego o 2) min., a od czasu lwowskiego o 36 min., od czasu wiedeńskiego o 6 min., od czasu budapeszteńskiego o 16 i od czasu cieszyńskiego o 14 min. Rozkład jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cnt. we wszystkich stacjach c. k. austr. kolei państwowych lub 1024(11-?) u kontrolerów.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 27 marca.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	118 50	121 50
Marki niemieckie	58 —	58 50
20-to frankówki ważna	9 40	9 50
Rubel srebrny obrączkowy	1 32	1 43
Obligi.		
Za 100 fl. wart. im. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	93 50	94 50
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	104 —	105 —
4% galicyjskie Obligacje propinacyjne 26-letnie	93 —	94 —
4% galicyjska pożyczka krajowa	103 50	105 —
4½% „ „	97 50	98 50
5% Obligacje komun. galic. Banku krajowego	100 50	101 25
4% Listy likwid. Królestwa Polskiego za 100 r. im. wart. oprócz kuponu bież. w rublach i kop.	97 —	99 —
Listy zastawne i dłużne.		
Za 100 fl. im. wart. oprócz kuponu bieżącego.		
4½% Listy zast. gal. Banku krajowego	98 20	99 —
4½ „ „ „ ow. kr. ziem. we Lw. nieokr.	97 —	98 —
4% „ „ „ „ „ „ 41 let.	94 50	95 50
4% „ „ „ „ „ „ 56 let.	94 25	95 —
4% „ „ „ „ „ „ 62 let.	99 20	100 —
5% Listy zast. gal. Banku hipot. we Lw. prem.	107 40	108 —
5% „ „ „ „ „ „ niepr.	100 40	101 10
4½% „ „ „ „ „ „	98 20	99 —
6% Listy zast. Zakł. kred. ziem. w Krak. 36 let.	100 —	101 —
6% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie *w likwid.*	59 —	62 —
5% Listy dłużne Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie *w likwid.*	52 —	54 —
5% Listy zastawne Tow. kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego z r. 1869 Lit. A za 100 rub. im. oprócz kuponu bież. w rub. i kop.	100 50	101 50
kuje kolejowe i bankowe		
próes kuponu bieżącego.		
Kolei Karola Ludwika po 210 złr	210 —	213 —
„ Lwowsko-Czerniowieckiej „ 200 „	245 —	248 —
Galicyjskiego Banku hip. we Lwowie „ 200 „	22 —	326 —
Banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie „ 200 „	— —	— —
Losy.		
Miasta Krakowa	21 50	22 50
„ Stanisławowa	29 50	— —
Towarzystwa austrjackiego czerwonego Krzyża	16 50	17 50
„ węgierskiego „ „	12 —	13 —
„ włoskiego „ „	12 —	13 —
Bazylika Buda-Pesztu	6 40	7 40

Wydawca, nacz elny i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski.

Druk Wł. L. Anczyca i Spółki, pod zarz. Jana Gadowskiego